materiał prasowy, 01.12.2022

**Polska na 123. miejscu w Rankingu Praw Dziecka na świecie 2022**

**Jak pokazują badania przeprowadzone przez KidsRights we współpracy z Szkołą Ekonomiczną Erasmus i Międzynarodowym Instytutem Badań Społecznych Erasmus, nie mamy powodów do zadowolenia. Organizacja przeanalizowała, w jaki sposób prawa dziecka są przestrzegane na całym świecie oraz w jakim stopniu kraje są zaangażowane w ich poprawę. Wynik? Polska zajmuje w nim dopiero 123. miejsce na 185. przebadanych krajów[[1]](#footnote-1). Wyżej w rankingu znalazły się takie państwa jak: Kazahstan, Albania czy Iran. Fundacja Happy Kids, jako organizacja specjalizująca się w opiece nad dziećmi pozbawionymi opieki rodziców biologicznych, zwraca szczególną uwagę na prawa 16. tys. z nich przebywających w domach dziecka[[2]](#footnote-2).**

Podczas badania wzięto pod uwagę pięć obszarów tj: „życie”, „edukacja”, „ochrona”, „zdrowie” i „sprzyjające warunki dla praw dziecka”. Całkowity wynik danego kraju został wyliczony na podstawie średniej z każdej kategorii. Polska najgorzej wypadła w obszarze „sprzyjające warunki dla praw dziecka”. W tej kategorii zbadano takie aspekty, jak m.in. dyskryminacja, dostępny budżet czy szacunek dla poglądów dzieci[[3]](#footnote-3). – *Jak pokazuje badanie, w ciągu ostatnich 10 lat nie nastąpił znaczący postęp w poprawie standardu życia dzieci na całym świecie, a sam ranking jest tylko potwierdzeniem tego, co już wiemy od dawna. W obszarze dbania o prawa dziecka mamy jeszcze bardzo dużo do zrobienia* – komentuje wyniki badania **Aleksander Kartasiński, prezes Fundacji Happy Kids**.

Wyniki badania są więc okazją, by bliżej przyjrzeć się sytuacji dzieci: ich prawom, a także pomyśleć o tym, co my, jako dorośli, możemy dla nich zrobić. Pamiętajmy: dbanie o najmłodszych to nasz obowiązek!: – *Przede wszystkim nie wolno nam być obojętnymi. Gdy widzimy, że dzieje się krzywda – reagujmy. Nie pozwólmy na to, by dziecko było pozostawione same sobie. Ono może nie mieć nikogo w domu, kto się za nim wstawi, kto przytuli i pocieszy, pomoże rozwiązać problemy. A czasem bywa jeszcze gorzej. Chodzi mi o takie sytuacje, gdy to rodzic staje się oprawcą. Sygnały przemocy są zawsze, bądźmy na nie wyczuleni –* apeluje **Aleksander Kartasiński**.

W 2021 r. Dziecięcy Telefon Zaufania przyjął blisko 39 tys. zgłoszeń́ telefonicznych i przeprowadził ok. 10 tys. rozmów na czacie[[4]](#footnote-4), a Rzecznik Praw Dziecka interweniował blisko

1500 razy, z czego ok. 7% dotyczyło interwencji w domach dziecka[[5]](#footnote-5). To pokazuje, jak wiele dzieci nie otrzymuje pomocy i wsparcia w domu i zmuszonych jest do szukania jej „na zewnątrz”.

**Łamanie praw dzieci z domów dziecka**

Pieczę zastępczą możemy podzielić na dwie „kategorie”: instytucjonalną i rodzinną. Obu celem jest zapewnienie opieki dzieciom, które z różnych powodów nie mogą wychowywać się z rodzicami biologicznymi. Pierwsza forma (instytucjonalna) to domy dziecka. W skład drugiej – rodzinnej, wchodzą rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka.

Jak mówi ekspert Fundacji Happy Kids jeszcze więcej mamy do zrobienia, gdy w grę wchodzi los dzieci przebywających w domach dziecka.– *Tam, jak potwierdzają wyniki kontroli NIK, rzadko kiedy dba się o coś więcej niż dach nad głową i jedzenie. Łamane są więc tak podstawowe prawa, jak prawo do rozwoju czy prawo do godnych warunków życia i odpowiedniego poziomu życia. W ubiegłym roku Rzecznik Praw Dziecka podjął aż 100 interwencji w sprawie małoletnich przebywających w domach dziecka[[6]](#footnote-6). Choć przypuszczamy, że koniecznych było więcej. Ponadto w sporej części z takich placówek wciąż przebywa za dużo dzieci, grupy powyżej 14 osób. A musimy przecież pamiętać, że wg ustawy z 2011 r.[[7]](#footnote-7) w jednej placówce instytucjonalnej nie powinno znaleźć się więcej niż 14 wychowanków. To smutny obraz, kiedy dekada to zbyt mało na wprowadzenie realnych zmian przez rządzących* – mówi **Aleksander Kartasiński.**

Od 2012 r., (czyli nowelizacji wyżej wspomnianej ustawy), liczba placówek opiekuńczo-wychowawczych wzrosła niemal dwukrotnie. Jak podają twórcy Raportu Alternatywnego, przygotowanego przez 13 wiodących polskich organizacji rządowych i pozarządowych, tylko częściowo jest to związane z dostosowywaniem się do standardu mówiącego o maksymalnej liczbie dzieci przypadających na jedną placówkę. Wzrost jest również wynikiem otwierania przez powiaty, które dotąd nie miały na swoim terenie instytucji, zupełnie nowych placówek[[8]](#footnote-8). Ponadto według ustawy o wspieraniu rodzin i pieczy zastępczej, do domów dziecka nie powinny trafiać maluchy poniżej 10. roku życia. Rzeczywistość jest jednak inna. Rocznie do placówek opiekuńczo-wychowawczych przyjmuje się blisko 1800 dzieci nieprzekraczających 10 lat[[9]](#footnote-9).

W Raporcie Alternatywnym możemy również przeczytać: „Rozwój rodzinnej opieki zastępczej jest zbyt wolny i nie odpowiada potrzebom, co więcej, rok do roku spada liczba podmiotów rodzinnej pieczy zastępczej. Zarówno rząd, jaki i samorządy podejmują niewystarczające

działania, które mogłyby zmienić sytuację […]”. Dlatego takie organizacje jak właśnie Fundacja Happy Kids próbują działać „na własną rękę”, tworząc rodzinne domy dziecka.

**Rodzinna piecza zastępcza lepsza od instytucjonalnej**

Jak wskazuje Fundacja Happy Kids, rozwiązaniem dla złej sytuacji dzieci przebywających   
w placówkach instytucjonalnych, jest rodzinna piecza zastępcza. – *W naszych domach przebywa po 8 podopiecznych, dzięki czemu jesteśmy w stanie do każdego z nich podejść indywidualnie. Opiekę nad nimi sprawują wspaniali rodzice zastępczy, którzy każdego dnia wkładają dużo serca, aby jak najlepiej zadbać o maluchy. Tej miłości nie ma w domach dziecka, bo tam mówimy o opiekunach, którzy pełnią dyżury o wyznaczonych porach –* mówi **Aleksander Kartasiński** i dodaje*: – W ciągu naszej dwudziestoletniej „działalności” pod opieką Fundacji znalazło się ponad 200 dzieci. Z 99% z nich mamy kontakt i widzimy, że większość dobrze radzi sobie w „dorosłym” życiu: pracuje, zakłada rodziny. Zaledwie 2% ma trudności z przystosowaniem się do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie. W domach dziecka jest to 10 razy więcej*.

1. The KidsRights Index 2022 Report [↑](#footnote-ref-1)
2. GUS, Piecza zastępcza w 2021 r. [↑](#footnote-ref-2)
3. The KidsRights Index 2022 Report [↑](#footnote-ref-3)
4. Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w 2021 roku oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka w Polsce, 2022. [↑](#footnote-ref-4)
5. Wyliczenia własne na podstawie Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w 2021 roku oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka w Polsce, 2022. [↑](#footnote-ref-5)
6. Tamże. [↑](#footnote-ref-6)
7. Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. [↑](#footnote-ref-7)
8. Raport Alternatywny, UNICEF 2022. [↑](#footnote-ref-8)
9. Tamże. [↑](#footnote-ref-9)